

Andrzej F. Dziuba

"Archbishop Fulton J. Sheen : a Man for All Media", Georgy Joseph Ladala, San Francisco 2001 : [recenzja]

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 12/2, 286-289

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ximus, Piotr i Petrus), a niekiedy nawet sprzeczność z akceptowanym ususem (Quodultdeus, kiedy używa się zwykle imienia Quodvultdeus, Formoz w miejsce częściej używanego Formozus).

Wartość książki obniża zła redakcja, liczne literówki, omyłki w pisowni nazwisk, tytułów utworów itp. Na przykład Suffetula (s. 29, 53, 107) zamiast Sufetula, góra Zagroz (s. 45) zamiast Góry Zagroz, malekicki patriarcha (s. 47) zamiast melkicki patriarcha, V. Cristides (s. 46) zamiast V. Christides, M. Benabbou zamiast M. Benabou, J. Riley-Smith zamiast J. Riley-Smith.

Na polskim rynku wydawniczym brakowało do tej pory jakiegokolwiek monografii poświęconej dziejom chrześcijaństwa północnoafrykańskiego po podboju arabskim. Autor wzbogaca naszą skąpą wiedzę o tym ciekawym, a mało znanym zagadnieniu, przy okazji przekazując (nie zawsze precyzyjnie) nieco wiadomości o świecie arabskim. Podoba mi się generalnie sposób i forma prezentacji. Jest to praca zwięzła, napisana przejrzyście, posiadająca jasną konstrukcję i logicznie przeprowadzony wywód. Szkoda tylko, że autor wykorzystał wyłącznie francuską i arabską literaturę przedmiotu, co znacznie obniża wartość naukową jego pracy. Jest to jednak dopiero pierwszy etap kariery naukowej autora i ma on jeszcze szansę nadrobienia zasygnalizowanych w recenzji braków.

Tadeusz Gołgowski

Georgy Joseph Ladał. Archbishop Fulton J. Sheen. A Man for All Media. Ignatius Press. San Francisco 2001, ss. 144.

Bogactwo życia różnych codziennych struktur zawsze stanowią konkretni ludzie, którzy je tworzą, utrzymują oraz ubogacają. Oni są ich czytelnymi albo i czasem tylko ukrytymi bohaterami. W praktyce to faktycznie wielkie bogactwo konkretnych osób, ale jeszcze bardziej często odniesienie ich do twórczych i bardziej obiektywnych wartości spełnianych w ich osobowym życiu oraz różnorodnej działalności. Jest bowiem prawdą, że tylko konkretni ludzie zawsze są znakami realnych zachowań nie tylko fizycznych, ale zwłaszcza etyczno-moralnych.

Prawda ta wpisuje się także w chrześcijaństwo; i to we wszystkich jego nurtach. Ta droga ziemskiego powołania wyzwała wielorakie formy odpowiedzi, tak pozytywnej akceptacji jak i możliwości negacji czy odrzucenia. Ostatecznie powołanie chrześcijańskie jest oparte na tajemnicy chrztu św., ale jednocześnie przybiera i osobowe specyfikacje oraz wydoskonalenia na zadanych indywidualnych drogach powołania, np. małżeństwo, kapłaństwo czy życie konsekrowane.

Kościół w bogactwie swych widzialnych struktur, tj. swego ziemskiego pielgrzymującego Ciała Mistycznego, czy ludu Bożego Nowego Przymierza jest zawsze szczególnie ważnym elementem w całości współczesnego życia społecznego, kulturalnego a niekiedy nawet politycznego. Tworzą go ostatecznie konkretne ochrzczone osoby, włączone twór-

czo w ziemskie pielgrzymowanie, także w miejscach swej pracy, wypoczynku, zamieszkania czy nauki..

Prezentowana publikacja została w całości poświęcona abp. Fulton J. Sheen. Urodził się on 8.05.1895 r. a święcenia kapłańskie przyjął 20.10.1919 r. Posługę biskupa pomocniczego Nowego Jorku pełnił w latach 1951-1966, a następnie ordynariusza Rochester w latach 1966-1969. Zmarł 9.12.1979 r. jako emerytowany arcybiskup tytularny Rochester. Do godności arcybiskupa wyniósł go papież Paweł VI w 1969 r.

Natomiast G. J. Ladal, autor książki, jest przewodniczącym „Metanoia Production Company” oraz współzałożycielem „The Archbishop Fulton J. Sheen Foundation”. Ta ostatnia m.in. zajmuje się propagowaniem jego życia i działalności. Także z powodzeniem czyni starania wokół procesu beatyfikacyjnego Arcybiskupa.

Na wstępie książki, po objaśnieniu interesującego herbu biskupiego (s. 4), podano motto z F. J. Sheen (s. 5) oraz podziękowania (s. 7). Natomiast wstęp napisał A. Apostoli, C. F. R. (s. 9-10).

Ważnym elementem treściowym książki-albumu są specjalne wypowiedzi odnoszące się do abp. F. J. Sheen podane przez kard. J. O'Connor z Nowego Jorku, kard. F. George, O. M. I. z Chicago, abp J. P. Foley z Rzymu, bp J. J. Myers z Peoria i ks. R. H. Schnellera z The Crystal Cathedral z Garden Grove (s. 13). Są to interesujące świadectwa odnoszące się tak do życia jak i działalności Arcybiskupa z Rochester. Przebija z nich wielkie uznanie oraz szacunek, tak dla jego działalności jak i świętości życia.

Z kolei zamieszczono 125 czarno-białych fotografii odnoszących się bezpośrednio do życia i działalności abp. F. J. Sheen. Większość z nich została opisana, a także wskazane występujące postacie, ale nie wszystkie. Odnoszą się one tak do jego dzieciństwa oraz do słynnego u końca życia spotkania z Janem Pawłem II w Nowym Jorku dnia 2.10.1978, gdy – po latach trudnych doświadczeń – usłyszał, iż jest lojalnym synem Kościoła (s. 135). Fotografie te ukazują bogactwo osobistych, czasem bardzo emocjonalnych spotkań z różnymi osobami czy grupami, a jednocześnie i bogactwo samych spotykanych osób. Można sądzić, iż były to zawsze obopólnie ubogacające spotkania. Były to szanse wzajemnego obdarowania, które abp F. J. Sheen umiejętnie i twórczo wykorzystywał w swej szerokiej działalności, zwłaszcza medialnej (radio i telewizja).

Prezentowane opracowanie to także wybór licznych fragmentów wypowiedzi F. J. Sheen, które w większości zostały opisane chronologicznie (okoliczność, miejsce i czas), choć niestety czasem brak tych podstawowych elementów. Teksty te stanowią ważne dopełnienie do zamieszczonych fotografii. Z drugiej strony fotografie ożywiają zamieszczone słowa. To zatem jakby twórcze spotkanie słowa i obrazu, ale ku wzajemnemu ubogaceniu, i to obu aktorów wydarzenia.

Dobrze, że w zakończeniu książki zamieszczono jeszcze homilię wygłoszoną przez abp. E. T O'Meara, wielkiego przyjaciela zmarłego na pogrzebie abp. F. J. Sheen w dniu 13.12.1979 (s. 137-140). Wskazywał on twórczo szerokie bogactwo tej postaci, tak w płaszczyźnie religijnej, etyczno-moralnej, kulturowej jak i społecznej, a nawet politycznej. Zatem F. J. Sheen staje jako postać szczególnie wyraźnie wpisana we współczesne dzieje USA, i to niezależnie od przekonań religijnych, wiary, czy nawet ich braku.

W zakończeniu książki podano także chronologię życia i działalności F. J. Sheen oraz wykaz zamieszczonych w książce fragmentów jego wypowiedzi (s. 142). Wskazano tu także na wiarygodność zamieszczonych reprodukowanych fotografii (s. 144). Poszczególne etapy życia głównego bohatera książki są znaczącym świadectwem postaw wiary, manifestowanych zwłaszcza w postawach życiowych, szczególnie wpisanych w codzienność ziemskiego pielgrzymowania, które w przypadku F. J. Sheen znaczone było różnymi doświadczeniami.

W swej działalności ewangelizacyjnej Fulton J. Sheen, korzystając bardzo odważnie i twórczo z nowoczesnych metod oraz środków technicznych, obejmował bardzo szerokie rzesze różnorodnych odbiorców. Byli to zwłaszcza widzowie oraz słuchacze jego licznych audycji radiowo-telewizyjnych. Co tydzień ponad 30 mln widzów oglądało program „Life Is Worth Living”, a jeszcze więcej słuchało audycji „The Catholic Hour”. Były to wręcz szokujące przekazy prawdy wiary i zasad życia chrześcijańskiego, cieszące się niespotykanym odbiorem, jak na katolickiego autora, i to jeszcze biskupa. Nie można tu pominąć także i ewangelizacyjnego oddziaływania licznych późniejszych publikacji książkowych opartych o wspomnianą audycję radiowo-telewizyjną.

W swej posłudze ewangelizacyjnej abp F. J. Sheen zapisał liczne nawrócenia, te nieznanne jak i te odnoszące się do słynnych postaci ówczesnego życia kulturalnego oraz politycznego USA. To m.in. tajemnica nawrócenia Henry Ford II, Clare Booth Luce, Heywood Broun czy Louis Budenz. To były wówczas szczególnie znaki rodzącej się wiary w bogactwie wielorakich kulturowych przemian w USA tego okresu. Załuszcza interesujące są osobowe przemiany, na które tak mocno zwracał uwagę Arcybiskup, a które jednak ostatecznie pozostają niezgłębioną tajemnicą.

Warto zauważyć, że abp F. J. Sheen jest autorem ponad 60 książek i ogromnej ilości artykułów z zakresu problematyki społecznej, teologicznej i pastoralnej. I w tym przekazy ewangelizacyjnym jest on niedoścignionym wzorem zawsze wiernym orędziu Ewangelii, odczytywanym stosownie do czasu oraz adresatów. Pisarstwo to jednak było zwłaszcza pokłosiem licznych autorskich audycji telewizyjnych oraz radiowych. Także po jego śmierci ukazują się nadal wznowienia jego prac i cieszą się dużą popularnością.

W swej szerokiej działalności duszpasterskiej, a zwłaszcza medialnej F. J. Sheen jawi się jako ewangelizator tak odniesiony do bogatych jak i do biednych. Widać, iż miał szczególnie ostrą świadomość, iż Ewangelia adresowana jest do wszystkich. To była wyjątkowa i zarazem twórcza umiejętność pogodzenia wręcz skrajnych opcji czy oczekiwań, ale ostatecznie zjednoczonych w duchu Ewangelii i jej przesłania wiary, nadziei oraz miłości. Widać tutaj, iż współczesne życie Kościoła niesie w sobie właśnie szczególne bogactwo wielorakich historycznych odniesień.

Interesującym jest, że w badaniach przeprowadzonych w USA w 1999 r. odnośnie do najpopularniejszych osób XX wieku na pierwszym miejscu znalazł się Jan Paweł II, a na drugim Matka Teresa z Kalkuty. Po trzecim miejscu zajęty przez Padre Pio znalazł się abp Fulton J. Sheen. Taka gradacja jest szczególnie wymowną oraz jednocześnie bardzo twórczą w rozeznaniu cenionych wartości prezentowanych przez poszczególne osoby.

Autor zdaje się wskazywać, iż abp. F. J. Sheen był bardziej popularny niż papieże Pius X, Pius XII, Paweł VI, Jan XXIII oraz święci Faustyna Kowalska, Maksymilian M. Kolbe i Benedykta od Krzyża (Edyta Stein). Taka opinia wydaje się być chyba przesadzona, zwłaszcza w stosunku do świętych i oparta jest na czysto amerykańskich rozeznaniach. To zaś nie odzwierciedla szerszego i bardziej powszechnego rozeznania (s. 9). Oczywiście nie oznacza to pomniejszenie popularności F. J. Sheen, ale winna ona być widziana w określonych kryteriach, zwłaszcza dalekich od emocji czy osobistego zauroczenia. O to ostatnie można zapewne podejrzewać autora książki.

Ważnym jest jednak ponowne przypomnienie tej niezwykle interesującej i ważnej postaci dla katolicyzmu amerykańskiego połowy XX wieku. Oddziaływał on bardzo szeroko i jednocześnie kształtował postawy ludzkie, nie tylko w płaszczyźnie religijnej czy moralnej. To było często kształtowanie Amerykanina katolika, a wielokrotnie i innych.

Bp Andrzej F. Dziuba

The Image of Christ. Gabriele Finaldi with an Introduction by Neil MacGregor and contributions by Susanna Avery-Quash, Xavier Bray, Erika Langmuir, Neil MacGregor, Alexander Strgis. National Gallery Company Limited. London. Distributed by Yale University Press. London 2000, ss. 224.

Chrześcijaństwo, także w sensie pozareligijnym, zawsze zostaje rozeznawane w swym niepowtarzalnym odniesieniu do Jezusa Chrystusa. On jest nie tylko Założycielem nowej religii, ale przede wszystkim żywym faktem jej zaistnienia oraz ciągle trwającego istnienia, przynajmniej tak rozeznają Go uczniowie. Zatem tylko dzięki Jego żywemu trwaniu, jest z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata, chrześcijaństwo ma taką właśnie, bliską życia, niepowtarzalną specyfikę.

Jezus z Nazaretu jest historyczną postacią – czego już dziś zasadniczo się nie kwestionuje -, która wywarła także określony historyczny wpływ, nie tylko religijny, ale także w zakresie kultury, życia społecznego czy nawet politycznego, co więcej wywiera go i dziś na szerokie rzesze niekoniecznie wierzących. Chrześcijaństwo staje się Jego znakiem, obecnym we współczesnym ziemskim pielgrzymowaniu Kościoła, społeczności ludu Bożego Nowego Przymierza. Także Kościoła niestety nadal rozdartego podziałami, u podstaw których tkwi grzech i słabości ludzi.

Postać Jezusa Chrystusa, wręcz od samego początku chrześcijaństwa znalazła szczególne miejsce w szeroko pojętej sztuce. To zwłaszcza napisy, malowidła, ikony, rzeźby, obrazy, freski czy ikony. W tych wielorakich interpretacjach zawsze jednak centrum stanowią szczegóły z Jego życia i działalności. Oczywiście, elementy te widziane są bogactwem różnorodnych interpretacji, często uwarunkowanych miejscem czy czasem, ale ostatecznie zawsze docierające w swym przesłaniu do osoby Jezusa z Nazaretu.

Obrazowi czy wyobrażeniom Jezusa w sztuce została poświęcona specjalna wystawa w National Gallery w Londynie w dniach 26.02-7.05.2000. Mieści się ona w cyklu wystaw